

Refleksja na urodziny Matki Bożej 2026

Za nami wakacje z dniem modlitw MI w Niepokalanowie i uroczystościami ku czci Najświętszej Maryi Panny i św. Maksymiliana Marii Kolbego... Jak przeżyliśmy ten czas odpoczynku, ale też świętowania i refleksji nad naszym życiem osobistym, rodzinnym i narodowym? Warto podsumować ten czas i powrócić do najważniejszych natchnień, które wyznaczają nam ścieżki na nowy rok pracy i nauki oraz wzrostu duchowego ku pełni doskonałości chrześcijańskiej...

Gościem specjalnym tegorocznego dnia modlitw MI był *Dyrektor Centrum Życia i Rodziny i działu Kampanii Społecznych*, Wiceprezes Za-rządu Instytutu Ordo Iuris, Marcin Perłowski, którego konferencja przy-niosła nam konkretne informacje o obecnej sytuacji rodziny i ochrony życia w naszej Ojczyźnie. Podkreślił, że mimo konstytucyjnej ochrony życia nienarodzonych w Polsce, wytyczne rządzących doprowadziły do sytuacji, że faktycznie mamy do czynienia z legalizacją aborcji aż do samego momentu porodu. Gość dnia modlitw MI zachęcał do aktywnego udziału w akcjach Centrum, zwłaszcza w popieraniu inicjatyw pro-life i w mo-dlitwie, zawsze naśladować Najświętszą Maryję Pannę w Jej otwartości i służbie życiu... (konferencja jest dostępna w Internecie).

Doczekaliśmy czasów, jak stwierdził prelegent, że są miejsca w naszym kraju, gdzie oficjalnie zabija się nienarodzonych, i pod tymi placówkami organizowane są modlitwy... I tu pojawia się refleksja i pytanie, aktualne dla nas, uczestników krucjaty: jak mamy naśladować Niepokalaną w czasie udziału w publicznych akcjach modlitewnych? Akcja *40 day's for life*, która powstała w Stanach Zjednoczonych, polegała na modlitwie pod klinikami aborcyjnymi i prowadzeniu pełnych szacunku i troski rozmów

z osobami, które tam się pojawiały, czy po to, by dokonać aborcji na własnym dziecku, czy po to, by zabijać dzieci jako pracownicy tych klinik. W bezpośrednim kontakcie z tymi osobami, które bezpośrednio uczestniczą w zabijaniu dzieci, obrońcy życia nigdy nie okazywali agresji ani krytyki, nawet werbalnej, ale wprost przeciwnie. Myślę, że warto zapoznać się i przejąć do praktyki podejmowanych przez nas działań na rzecz obrony życia i rodziny zasady, jakie przyświecają wolontariuszom amerykańskiej krucjaty (zawarte w tzw. Deklaracji Pokoju). Oto kilka z nich:

- dążyć do rozwiązań wyłącznie pokojowych i zgodnych z prawem w obliczu przemocy, jaką jest aborcja
- okazywać współczucie i odzwierciedlać miłość Chrystusa wobec wszystkich pracowników, wolontariuszy i klientów Planned Parenthood [nazwa organizacji zakładającej kliniki aborcyjne nie tylko w USA]
- nie grozić pracownikom, wolontariuszom ani klientom Planned Parenthood, nie naruszać ich nietykalności cielesnej ani dopuszczać się wobec nich zniewag słownych.

Te wybrane zasady z deklaracji pokoju pokazują jedyną skuteczną drogę do przemiany serc tych, którzy dziś pozbawiają życia niewinnych (tak się stało m.in. z bohaterką filmu *Nieplanowane*, nawróconą dyrektorką kliniki aborcyjnej, a z drugiej strony przykładem postawy obrony życia wg tych zasad jest Mary Wagner z Kanady). Przeciwnie, nawet tylko słowne ataki, krytyka i ujawnianie nazwisk tych osób, mogą przynieść jedynie odwrotny skutek, co widzimy także obecnie w naszym kraju. Publiczne potępienie konkretnych osób nie przynosi ich nawrócenia, ale wzmacnia ich obronę, a nawet promocję przez środowiska aborcyjne. Dlatego my patrzmy na Niepokalaną, która niewiele mówiąc, mocno przemawia do nas swoim życiem i postawą wobec daru życia...

W zwiastowaniu otworzyła się na dar życia z uległością i zaufaniem Bogu, a ponadto przyjęła zaproszenie, by odwiedzić brzemienną Elżbietę, by jej pomóc, podtrzymać na duchu, umocnić w trudzie macierzyństwa. Niczego nie tłumaczyła Zachariaszowi (który okazał niewiarę wobec daru życia) ani Józefowi, zostawiając Panu sprawę przemiany ich serc. Przyjęła brak miejsca w gospodzie i w domu krewnych Józefa oraz ubóstwo stajni. Chroniła życie Syna przez Herodem i jego siepaczami, uciekając na obczyznę. Przyjęła milczenie Boga przez 30 lat, podejmując trud opieki i wychowania Syna. Pomagała nowożeńcom z Kany, wstawiając się u Syna i polecając domownikom tylko i aż tyle: czynić wszystko, co On powie. Nade wszystko przyjęła mękę Syna, nie oskarżając nikogo, lecz modląc się w sercu za oprawców...

To są te pokojowe rozwiązania: modlitwa, okazywanie współczucia i miłości Chrystusa...

W dniu urodzin Najświętszej Maryi Panny, naszej Mamusi, składając Jej życzenia i ponawiając swoje oddanie się Jej jako narzędzia w Jej rękach, warto jeszcze poszukać postaw pro-life w dzisiejszej liturgii Słowa. Słuchamy rodowodu Jezusa Chrystusa, w którym są grzesznicy, którzy się nawrócili, i święci, którzy popadali w grzechy, np. Dawid. Są tu też kobiety, które po presję dominacji mężczyzn i trudnych okoliczności ulegały złu np. cudzołóstwa, choć u niektórych z nich te czyny wynikały z pragnienia posiadania potomstwa. Tak było we wstrząsającej historii Tamar, w finale której Juda przyznaje, że Tamar jest sprawiedliwsza od niego samego, głowy rodu (p. Rdz 38). W rodowodzie Chrystusa jest miejsce także dla nas, bo my, jako dzieci Kościoła, żyjący w czasach popaschalnych, jesteśmy także z rodu Chrystusa. Na końcu tego rodowodu jesteśmy zatem my, a także nasi zagubieni dziś bracia i siostry, uwikłani w grzech dzieciobójstwa i popieranie aborcji.

A w Ewangelii św. Mateusza rodowód zamykają Maryja i Józef, najpiękniejsi obrońcy życia. Józef jako człowiek sprawiedliwy, nie chciał narazić Maryi na zniesławienie, dlatego chciał Ją oddalić i wziąć odpowiedzialność na siebie, a potem z radością przyjął swoją Małżonkę i Jej Dziecię i poświęcił Im całe swoje życie. Niech taka właśnie sprawiedliwość nam przyświeca w naszych działaniach na rzecz obrony życia i rodziny...

Nade wszystko Matka Boża daje nam przykład modlitwy i zawierzenia Bogu tych najtrudniejszych spraw, w tym obrony życia niewinnych. Dlatego ten, kto się modli z wiarą i miłością i potrafi ofiarować Bogu swoje cierpienia za tych, za których się modli, ten się nie myli nigdy i może najwięcej uzyskać dla polecanych w modlitwie. I dlatego kruczata, nawet ta nie pod placówkami, gdzie dokonuje się aborcji, ale w zaciszu swego domu czy kaplicy, jest najlepszym środkiem do osiągnięcia naszego i, jak ufamy, Bożego celu, czyli końca aborcji na świecie. I dlatego w oczekiwaniu na kolejną edycję kruczaty – w Adwencie 2026, każdego dnia bądźmy „za życiem” i polecajmy już teraz naszą akcję Dobremu Bogu, naszemu najczulszemu Ojcu, przez Niepokalaną i św. Maksymiliana...

Historia naszej krucjaty

Nasze Krucjaty *Adwent dla życia i 40 dni dla życia* są wzorowane na amerykańskiej kampanii *40 Days For Life*, zapoczątkowanej w 2004 r. Jej celem jest położenie kresu aborcji przez post i modlitwę, działania społeczne i pokojowe. Polega na ciągłej modlitwie w obronie życia poczętego w okresie trwania krucjaty. Początkowo uczestnicy kampanii w USA modlili się przed klinikami aborcyjnymi. Z czasem w akcję zaczęli się włączać także inni, m.in. więźniowie zakładów karnych. W Ameryce kampania przyniosła już konkretne owoce: dziesiątki tysięcy uratowanych dzieci, setki zamkniętych klinik, setki osób, które zrezygnowały z pracy w tego typu klinikach (aktualne dane na stronie: <https://www.40daysforlife.com/en/>). Dziś krucjata organizowana jest w kilkudziesięciu krajach świata, a w naszej Ojczyźnie od 2010 r., obecnie przez różne wspólnoty w kilku miastach Polski.

W USA kampania organizowana jest dwukrotnie w ciągu roku: w Wielkim Poście i w jesieni. W naszej Ojczyźnie przyjęło się organizowanie krucjaty w Wielkim Poście, lecz nasza wspólnota rycerzy Niepokalanej w Zielonej Górze i sióstr MI postanowiła przeżywać ją również w Adwencie, bo to jest czas szczególny – czas oczekiwania wraz z Matką Najświętszą i wspólnotą Kościoła na narodziny Bożego Syna. Naszym pierwszym celem w tej krucjacie jest prośba o powstrzymanie aborcji i innych zamachów na życie dzieci poczętych, a także o nawrócenie i doświadczenie Bożej miłości oraz pokorne przyjęcie daru życia dla wszystkich, od których zależy los tych najmniejszych i najniewinniejszych. Będziemy także dziękować za każde ocalone dzieciątko i każde uratowane sumienie matki, ojca, lekarza, polityka. Jednak ponieważ z roku na rok notujemy coraz bardziej dramatyczny spadek urodzeń, błagamy o łaskę otwartości całego naszego narodu na dar życia, o wylanie Ducha miłości na wszystkich Polaków, zwłaszcza na młodych, o odwagę budowania rodzin na fundamencie sakramentalnego małżeństwa i otwartość na dar nowego życia, o poświęcenie się wszystkich na wszelkie sposoby służbie życiu. A może po prostu: o odpowiedzialne rodzicielstwo dla małżonków i wszystkich Polaków.

Promotorzy krucjaty w Polsce piszą: „Wierzimy w to, że Polska może stać się krajem, gdzie aborcja nie będzie dokonywana nie ze względu na jej zakaz, ale dlatego, że każdy człowiek będzie chciany, a wartość każdego życia oraz waga daru, jakim jest rodzicielstwo zostanie

powszechnie doceniona i zaakceptowana”. Dlatego intencje akcji są bardzo szerokie: od nawrócenia zwolenników aborcji i zmiany prawa dot. ochrony życia, przez uzdrowienie każdej rodziny, matek i ojców z „piętna aborcji”, czyli syndromu poaborcyjnego, aż do wzbudzenia w sercach Polaków zdecydowanej, wspaniałomyślnej postawy obrony i służby życiu oraz otwartości na dar życia i odpowiedzialnego rodzicielstwa dla młodych Polaków, potencjalnych rodziców.

Nasz założyciel św. Maksymilian Maria Kolbe, męczennik miłości, w samym sercu straszliwej wojny – w obozie koncentracyjnym, oddał życie za ojca rodziny, a zatem także za jego dzieci. Św. Matka Teresa z Kalkuty, która też była rycerką Niepokalanej i broniła życia, mówiła, że to, co najbardziej zagraża pokojowi na świecie to aborcja. Dlatego obrona życia powinna być najważniejszą intencją naszej modlitwy i pokuty. Twórcy krucjaty *40 day's for life* zebrali świadectwa o jej owocach w książce pt. „Początek końca aborcji”. Ten tytuł nie tylko mówi o skuteczności krucjaty, ale jest też jej intencją i zachętą dla wszystkich uczestników akcji i wszystkich miłujących życie. Niech ten „koniec aborcji” będzie życzeniem dla świata i naszej Ojczyzny oraz nagrodą dla wszystkich obrońców życia, a Dobry Bóg, Dawca i Miłośnik życia niech nam wszystkim przez Niepokalaną błogosławi i obdarza pokojem, jakiego świat dać nie może...

Jak włączyć się w krucjatę

Okres trwania krucjaty został podzielony na półgodzinne odcinki czasowe. Aby wziąć udział w akcji, wystarczy wybrać w tym okresie 1/2 godziny (zachęcamy, aby wybrać przynajmniej ½ godziny dziennie) i poświęcić na dowolną modlitwę (różaniec, adorację Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma św. lub inną) w intencji obrony życia (można dołączyć do innych intencji, w których się modlimy) oraz zapisać wcześniej ten fakt w formularzu dostępnym pod konkretnym adresem, podawanym do wiadomości zainteresowanych przed każdą edycją krucjaty. Informacje o kolejnej edycji i linki do formularza można znaleźć na stronach internetowych zielonogórskiej Konkatedry i Zgromadzenia Sióstr MI: konkatedrazielonagora.pl i siostryimi.pl, na plakatach i ulotkach.